**Specjalista ds. Gospodarki Morskiej Jacek Antczak** na posiedzeniu XII sesji Rady Miasta Świnoujście w dniu 27 sierpnia 2015 r. udzielił odpowiedzi radnej Elżbiecie Jabłońskiej w sprawie promu Karsibór I:

Cyt.: „Dotyczyło to remontu promu Karsibór I przez Morską Stocznię Remontową „Gryfia”. Pani pytanie było - kiedy powrót, co spowodowało opóźnienie i czy umowa przewiduje jakiekolwiek kary umowne za przedłużenie terminu. Na sesji Rady Miasta w miesiącu czerwcu kierownik działu eksploatacji Żeglugi Świnoujskiej, pan Cezary Czajkowski już tutaj taką odpowiedź udzielał odnośnie tego. Rozumiem, że to pytanie jest na stan obecny, dzisiejszy jak to wygląda. Pan Cezary Czajkowski tutaj mówił, że będzie, to koniec wakacji, początek września wejście tego promu do eksploatacji. W tej chwili termin ten troszeczkę się przesunął ze względu na to, że podczas prób silników, pewne elementy uległy zatarciu, jeden z 4 silników, który był zamontowany na tym promie niestety musiał wrócić do serwisu do Belgii. Z wiedzy, którą posiadam będzie on już na dniach w stoczni, będzie montowany i będą przeprowadzane próby morskie i wszystkie inne sprawy, które będą podlegały pod to, żeby ten prom wszedł do eksploatacji. Żegluga przewiduje wstępnie, że około 15 września ten prom będzie w Świnoujściu. Będzie to trwało jeszcze później około 2 tygodni na przeszkolenie załóg, które będą eksploatowały tą jednostkę, ze względu na to, że będzie to nowa technologia. Karsibór II, jak wiemy jest troszeczkę inaczej wyremontowany. Także nowa załoga, kapitanowie będą musieli nauczyć się tym promem dobijać, cumować na przeprawach. Także wstępnie jest to październik tego roku, kiedy wejdzie ten prom do eksploatacji. Jeżeli chodzi o kary, które przewiduje umowa, to umowa jest zawarta pomiędzy Żeglugą Świnoujską, a Morską Stocznią Remontową „Gryfia” i w § 10 przewiduje się kary umowne za opóźnienie w wykonaniu przedmiotu umowy i to jest 0,1% kwoty wynagrodzenia zryczałtowanego brutto, za każdy dzień kalendarzowy, który był ustalony na 20 czerwca (oddanie promu). Na dzień dzisiejszy jest to 70 dni, kiedy jest już ten prom po terminie. Ten 0,1% wynosi 14.950 złotych dziennie, czyli przy kalkulowaniu jest to już kwota miliona złotych kar dla Morskiej Stoczni Remontowej. Tak zaoszczędziliśmy, tutaj sezon troszeczkę nie mogliśmy tego promu eksploatować w sezonie, ale zaoszczędziliśmy z tego powodu na umowie.”